

## **Piotr Prass (1876 - 1930)**

Mimo powszechnie nikłej wiedzy na temat plebiscytów na Warmii i Mazurach, stanowią one zarazem dramatyczny i ciekawy epizod lokalnej społeczności, kiedy ludzkie losy kierowane głęboko osadzoną polskością musiały stawić czoła wichrom dziejów. Można wymienić mnóstwo takich przykładów, o których pamięć pozostała tylko w granicach rodzinnej wsi lub też dokumentują ją jedynie rodzinne albumy. Jednym z nich był bez wątpienia Piotr Prass.

Ten urodzony w 1876 roku polski działacz większość życia związany był z miejscowością Pluski, które z biegiem czasu okazały się jednym z bardziej aktywnych zagłębi polskości na południowej Warmii. Jego młodość niczym nie różniła się od czasu dorastania innych przedstawicieli jego pokolenia. Podobnie jak August Popławski wyjechał za chlebem do Westfalii, gdzie poznał innych jemu podobnych emigrantów zarobkowych, którzy zaczęli się organizować wokół polskich stowarzyszeń. Ten багаż doświadczeń pozwolił mu na bazie dawnych, sprawdzonych znajomości tworzyć już na Warmii zręby polskich ruchów, które zaowocowały założeniem Polskiej Rady Ludowej w Olsztynie, której Prass został członkiem. Sensus jej działalności nadała ordynacja do Sejmu Ustawodawczego, która miała objąć również ziemie warmińskie, zaznaczając tym samym, że uważane są za obszary polskie.

Siłą rzeczy takie działanie musiało spotkać się z reakcją Niemców, którzy zakazali Polakom z Prus udziału w tych wyborach pod groźbą zdrady stanu. Nie zmieniło to jednak podejścia działaczy z Plusk, którzy działając w ramach Towarzystwa Ludowego zorganizowali się na terenie swojej miejscowości, jak później wspominał poeta Michał Lengowski: *Więc gdy po przeszło stuletniej niewoli - teraz powstała niepodległa Polska i u nas na Warmii budziło się uczucie łączności z narodem polskim. Okazało się to już cztery miesiące po założeniu Towarzystwa w Pluskach, gdy w majowych wyborach do sejmiku powiatowego na ogólną liczbę 160 głosujących, padło na listę polską 120 głosów, a na Centrum tylko 40.* Były to głosy, które wprowadziły Piotra Prassa do sejmiku powiatowego.

W okresie plebiscytu został mianowany mężem zaufania na wioskę Pluski oraz okręgowym komisarzem Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego. Niestety przegrane głosowanie z 11 lipca 1920 roku popchnęło wielu działaczy lokalnych, w tym też Prassa, do opuszczenia rodzinnych stron. Znalazł się w gronie ok. 8 tysięcy uchodźców, którzy byli najbardziej aktywni narodowo i chcieli zachować łączność z polską kulturą oraz zapewnić dzieciom naukę w polskich szkołach. Jednak nie obywało się to bez szykan i terroru ze strony

Niemców, jak w przypadku Prassa, którego dom został zdemolowany, a on sam pobity trafił do aresztu. Dopiero reakcja polskich władz zwróciła mu wolność. Trudno się zatem dziwić decyzji o wyjeździe w takich warunkach. Ostatecznie Prass osiedlił się w Górznie pod Brodnicą.

Piotr Prass zmarł w roku 1930 jednak jego zasługi dla polskości Warmii nie zostały zapomniane. Pośmiertnie został odznaczony Medalem Niepodległości, którym honorowano osoby czynnie zaangażowane w budowę niepodległej Polski.

<https://www.wbp.olsztyn.pl/wp-content/uploads/2021/02/978-83-947082-9-0.pdf>

<https://gazetaolsztynska.pl/655059,Polska-Warmia-w-Gazecie-Olsztynskiej.html>

<https://gazetaolsztynska.pl/gorwoilaweckie/781299,Wierzyli-ze-Warmia-bedzie-w-Polsce.html?PageSpeed=noscript>

<https://www.gok.stawiguda.pl/dzialalnosc/historia-gminy/pluski>

<https://www.gok.stawiguda.pl/dzialalnosc/historia-gminy/pluski>